

Sygn. akt III AUa 565/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	stażysta Emilia Romanik

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2012 r. w Gdańsku

sprawy L. G. (1)

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji L. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu – IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 stycznia 2012 r. sygn. akt IV U 2184/11

1. oddala apelację;

2. wniosek ubezpieczonego z dnia 8 marca 2012r. o ponowne przeliczenie wysokości kapitału początkowego przekazać do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T..

Sygn. akt III AUa 565/12

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w T. ustalił kapitał początkowy dla wnioskodawcy L. G. (1) na dzień 1 stycznia 1999 roku w kwocie 132.848,76 zł.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, wybrano

przy tym lata 1970, 1971, 1972, 1979, 1980, 1981, 1982, 1984, 1985, 1986, 1987, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 84,18%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono

w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 84,18% przez kwotę 1.220,89 zł tj. kwotę bazową określoną przez przepis art. 174 ust. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 roku, Nr 39, poz. 353 ze zm.) uzyskując 1.027,75 zł.

Współczynnik proporcjonalny do wieku osiągniętego przez wnioskodawcę do 31 grudnia 1998 roku oraz okresu składkowego i nieskładkowego określono na 87,47%.

Przyjęto udowodnione okresy składkowe w liczbie 339 miesięcy i nieskładkowe 3 miesiące.

Matematyczne obliczenie wartości kapitału początkowego przedstawiało się następująco:

$293,01$ (24% kwoty bazowej) \times 87,47% (współczynnik proporcjonalny) = 256,30 339 miesięcy składkowych \times 1,3% : 12 \times 1.027,75 = 377,49

3 miesiące nieskładkowe \times 0,7% : 12 \times 1.027,75 = 1,85

Razem = 635,64 zł 635,64 zł \times 209 miesięcy (średnie dalsze trwanie życia) = 132.848,76 złotych.

Wnioskodawca odwołał się od decyzji organu rentowego wnosząc o jej zmianę poprzez zaliczenie do wartości kapitału początkowego wynagrodzenia, jakie faktycznie uzyskał w latach 1973-1978.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko z zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Toruniu – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 stycznia 2012 r. oddalił odwołania wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

L. G. (1) urodził się (...). W styczniu 1970 roku ukończył naukę w dwu i pół letniej Państwowej Szkole (...) w B. uzyskując tytuł technika telewizji w zakresie telewizji odbiorczej.

Od dnia 17 marca 1970 roku L. G. (1) zatrudniony był na stanowisku stażysty w Zakładach Usług (...) Oddział w B. w SORT 36 w T.. Wynagrodzenie miesięczne ustalono na 950 złotych plus premia.

Przedsiębiorstwo to następnie przekształciło się w Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu (...) w T.. L. G. (1) po stażu pracował na podstawie umowy o pracę na stanowisku radiotechnika, starszego radiotechnika i naprawiacza sprzętu elektrycznego aż do 11 października 1982 roku w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 18 września 1972 roku do 23 czerwca 1973 roku L. G. (2) był słuchaczem zaocznego kursu specjalistów serwisu TV, a w czasie od 7 do 18 lipca 1980 roku został przeszkolony w zakresie naprawy i obsługi magnetofonów.

Wynagrodzenie wnioskodawcy po zakończeniu stażu ustalone było stawką prowizyjną, przy czym różna była stawka za naprawę poszczególnych urządzeń. Prowizja była liczona od przerobu. Zakład wypłacał też premie, dodatek stażowy i dodatek za pranie odzieży.

Prowizja na stażu mogła wynosić ok. 18%, a po tym okresie była podwyższana. Później kształtowała się różnie w poszczególnych latach, np. jeżeli cennik napraw ulegał podwyżkom, to prowizja była obniżana.

Każdy pracownik prowadził miesięczną kartę obliczeniową wynagrodzenia, w której odnotowywał liczbę napraw, datę naprawy, numer karty naprawy, sumę naprawy i rodzaj naprawionego sprzętu. Na koniec miesiąca pracownik przekazywał kartę kierownikowi, który ją weryfikował.

L. G. (1) w czasie zatrudnienia w Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu (...) ukończył zaocznie wyższe studia ekonomiczne. Studiował w latach 1978-1982. Wykorzystywał z tego tytułu urlopy szkoleniowe.

W legitymacji ubezpieczeniowej L. G. (1) odnotowano wynagrodzenie za 1970 rok (10.418,30 zł), za 1971 rok (34.320,80 zł) i za 1972 rok (65.558,85 zł).

Najstarsze dokumenty płacowo-osobowe wnioskodawcy pochodziły z 1979 roku, inne dokumenty się nie zachowały.

Od 1 listopada 1982 roku L. G. (1) rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej i prowadził ją do chwili składania wniosku o ustalenie kapitału początkowego.

Stosunek dochodu do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy przedstawiał się następująco:

- 1970 rok - 38,85% ; - 1971 rok - 121,29% ; - 1972 rok - 217,75% ; - 1973 rok - 35,74% ; - 1974 rok - 34,01% ; - 1975 rok - 30,67% ; - 1976 rok - 28,03% ; - 1977 rok - 29,01% ; - 1978 rok - 31,38% ; - 1979 rok - 172,83% ; - 1980 rok - 197,86% ; - 1981 rok - 211,24% ; - 1982 rok - 71,79% ; - 1983 rok - 20,21% ; - 1984 rok - 45,14% ; - 1985 rok - 49,99% ; - 1986 rok - 44,82% ; - 1987 rok - 47,97% ; - 1988 rok - 33,90% ; - 1989 rok - 32,04% ; - 1990 rok - 37,35% ; - 1991 rok - 51,55% ; - 1992 rok - 48,97% ; - 1993 rok - 47,43% ; - 1994 rok - 53,91% ; - 1995 rok - 55,00% ; - 1996 rok - 56,96% ; - 1997 rok - 55,41% ; - 1998 rok - 57,42%.

Za lata, w których ubezpieczony zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy i nie wykazał wysokości zarobków, organ rentowy przyjął minimalne wynagrodzenie krajowe (lata 1973-1978).

Do wyliczenia wskaźnika kapitału początkowego ZUS przyjął 20 lat z najwyższym wskaźnikiem rocznym tj. lata 1970-1972, 1979-1982, 1984-1987, 1990-1998. Wskaźnik wyniósł 84,18%.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty zawarte w aktach kapitału początkowego i aktach sprawy z wyłączeniem przedłożonych przez ubezpieczonego własnych zapisków o wynagrodzeniu uzyskiwanym w latach 1974-1982. Z wyjątkiem tych pism wszystkie inne dowody z dokumentów stanowiły wiarygodne źródło dowodowe, pochodzące od uprawnionych organów. Karty płac dostarczyło archiwum, które dysponuje oryginałami przekazanymi przez pracodawcę, pisma o braku dokumentów z okresu od 1970 roku do 1978 roku włącznie pochodziły od państwowych przechowawców akt, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwa pracy, opinie, zaświadczenia o kursach oraz dyplom i umowa o staż nie budziły wątpliwości Sądu. Wszystkie dokumenty były wydane przez uprawnione jednostki i poświadczane lub oryginalne.

Sąd I instancji stwierdził, iż nie było możliwe ustalenie rzeczywistych zarobków wnioskodawcy w oparciu o zeznania świadków, zeznania wnioskodawcy i przedłożone zapiski dotyczące realizacji kwotowej i ilościowej umów dotyczących napraw za lata 1974-1978. Możliwość ustalenia wartości wynagrodzenia istniałaby w przypadku zachowania się pochodzących od pracodawcy informacji o wielkości prowizji w poszczególnych latach, informacji o ilości napraw i ich cenie, gdyż była ona różnicowana w zależności od rodzaju naprawionego urządzenia.

Sąd podkreślił, iż zapisków ubezpieczonego nie można było w żaden sposób zweryfikować. Nie były one potwierdzone przez pracodawcę, a więc mogły zawierać informacje nieprawdziwe wprowadzone w sposób świadomy, ale także

nieświadomy - wskutek błędu. Czas sporządzania zapisków nie został udowodniony w żaden sposób. Wysokość prowizji w poszczególnych latach również nie była znana.

Świadkowie twierdzili, że prowizja była zmienna. Dodatkowo z kart płac wynika, że w wynagrodzeniu nie określano akordu, a w zeznaniach świadka J. M. (1) pojawiło się twierdzenie o akordowym systemie wynagradzania. Ponadto w kartach płac przewidziana była także stawka godzinowa obok prowizyjnej i dodatek za staż pracy.

Karty obliczania wynagrodzeń przedłożone przez wnioskodawcę odbiegały treścią od tych, które pracownicy Zakładach Usług (...) Oddziału Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu (...)wypełniali na bieżąco za każdy dzień miesiąca. Karty wnioskodawcy zawierały wyliczenia zbiorcze za poszczególne miesiące w danym roku.

Osobowe źródła dowodowe również nie mogły stanowić o zasadności żądań L. G. (1). Świadkowie J. M., E. P. i R. P. nie wiedzieli, jaka była wielkość prowizji w poszczególnych latach, rozbieżnie wyjaśniali, jakie naprawy były najlepiej wynagradzane i oczywiście nie znali wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy, a także wielkości jego robocizny w spornym okresie.

Sam wnioskodawca także nie znał wielkości prowizji w poszczególnych latach, a twierdzenie o możliwości ustalenia prowizji na podstawie przedłożonych zapisków prywatnych było nieuprawnione, ponieważ nie były one wiarygodnym źródłem dowodowym. Wnioskodawca był w sposób oczywisty zainteresowany rozstrzygnięciem sporu na jego korzyść i jego zeznania bez możliwości weryfikacji innymi dowodami nie mogły być potwierdzeniem rzeczywistej wielkości wynagrodzenia uzyskiwanego w spornym okresie.

Sąd I instancji przeprowadził wszystkie wnioskowane przez strony dowody, przy czym ubezpieczony wycofał się wniosku o przesłuchanie świadków K. O. i E. P. z uwagi na brak adresów oraz z wniosku o opinię księgową, wskazując na ostatniej rozprawie, po przesłuchaniu świadków, że wniosków dowodowych nie zgłasza.

Sąd Okręgowy, niezależnie od powyższego, stwierdził, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego księgowego nie było możliwe, albowiem nie istniały żadne wiarygodne źródła dowodowe, które miałyby podlegać ocenie i stanowić bazę do wyliczeń matematycznych.

Przedmiotem sporu w sprawie była wysokość kapitału początkowego ustalonego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w dacie, w której decyzja została wydana sposób ustalania wysokości kapitału początkowego regulował art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U.

z 2009 roku Nr 153, poz. 1227) w brzmieniu:

Art. 174. 1 Kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12.

2. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;

2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;

3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

3. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się

z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

3a. Przepis art. 17 ust. 1 stosuje się odpowiednio, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru kapitału początkowego w myśl art. 15 ust. 1 dla ubezpieczonego urodzonego przed dniem 31 grudnia 1968 r. z powodu nauki w szkole wyższej, o której mowa w art. 7 pkt 9.

3b. Jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony po raz pierwszy przystąpił do ubezpieczenia społecznego na podstawie przepisów prawa polskiego i dlatego pozostawał w ubezpieczeniu jedynie przez część miesiący tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę

kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu.

4. Do obliczenia kapitału początkowego dla osoby mającej ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przyjmuje się, na jej wniosek, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty przyjęty w decyzji ustalającej prawo do renty po raz pierwszy lub ponownie ustalającej jej wysokość. W przypadku gdy renta została przyznana przed dniem 15 listopada 1991 r.,

do ustalenia kapitału początkowego przyjmuje się wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony w wyniku rewaloryzacji, chyba że po tej dacie ponownie była ustalana jego wysokość.

5. Jeżeli z powodu niemożności ustalenia podstawy wymiaru renty jej wysokość została ustalona w kwocie najniższej renty, do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego przyjmuje się najniższe wynagrodzenie pracowników obowiązujące w okresie przyjętym do obliczenia podstawy wymiaru renty.

6. Przepisy ust. 5 stosuje się odpowiednio do ustalenia kapitału początkowego osób uznanych za repatriantów.

7. Do obliczenia kapitału początkowego przyjmuje się kwotę bazową wynoszącą 100 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale kalendarzowym 1998 r.

8. Przy obliczaniu kapitału początkowego część kwoty bazowej wynoszącej 24 % tej kwoty mnoży się przez współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 r. Współczynnik ten oblicza się według następującego wzoru:

wzór

gdzie:

"p" - oznacza współczynnik;

wiek ubezpieczonego - oznacza wiek w dniu 31 grudnia 1998 r.;

wiek emerytalny - oznacza 60 - dla kobiet i 65 - dla mężczyzn;

staż ubezpieczeniowy - oznacza udowodniony okres składkowy i nieskładkowy;

wymagany staż - oznacza 20 - dla kobiet i 25 - dla mężczyzn;

z zastrzeżeniem ust 12.

9. Staż ubezpieczonego, o którym mowa w ust. 8, określa się w pełnych latach, z tym że jeżeli ubezpieczony ma więcej niż 6 miesięcy tego stażu ponad pełne lata, staż ten zaokrągla się

w górę.

9a. Staż ubezpieczeniowy i wymagany staż, o których mowa w ust. 8, określa się w dniach, jeżeli jest to dla ubezpieczonego korzystniejsze.

10. Wiek ubezpieczonego, o którym mowa w ust. 8, określa się w pełnych latach, z tym że jeżeli w dniu 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony ma więcej niż 6 miesięcy ponad wiek ustalony, to przyjmuje się pełne lata po zaokrągleniu w górę.

11. W przypadku gdy w momencie objęcia ubezpieczeniem po raz pierwszy, ubezpieczony nie ukończył 18 roku życia, we wzorze, o którym mowa w ust. 8, liczbę 18 zastępuje się faktycznym wiekiem, w którym powstał obowiązek ubezpieczenia.

12. Współczynnik, o którym mowa w ust. 8:

1) zaokrągla się do setnych części procenta;

2) nie może być wyższy od 100 %.

13. Wartość współczynnika, obliczonego na podstawie ust. 8, w zależności od płci, wieku ubezpieczonego oraz stażu ubezpieczeniowego w dniu 31 grudnia 1998 r., przedstawiona jest w tabeli, stanowiącej załącznik do ustawy.

Przepis art 174 ust. 3 zawiera odsyłanie, w zakresie wyliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego m.in. do art. 15 ustawy, który stanowi:

Art. 15. 1. Podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176.

2. W przypadku gdy zainteresowany w ciągu 20 lat poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłosił wniosek o emeryturę, pobierał przez więcej niż 10 lat zasiłek przedemerytalny, podstawę wymiaru emerytury stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zainteresowany nabył prawo do tego zasiłku.

2a. Jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

2b. Przepisy ust. 2a stosuje się odpowiednio do osób uznanych za repatriantów.

3. Do podstawy wymiaru emerytury lub renty, o której mowa w ust. 1 i 2, dolicza się kwoty przysługujących ubezpieczonemu w danym roku kalendarzowym wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy oraz kwoty zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku wyrównawczego, świadczenia wyrównawczego lub dodatku wyrównawczego, a także wartość rekompensaty pieniężnej ustaloną zgodnie z pkt 3 załącznika do ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent. Do podstawy wymiaru wlicza się również kwoty zasiłków dla bezrobotnych, zasiłków szkoleniowych lub stypendiów wypłaconych z Funduszu Pracy

za okres udokumentowanej niezdolności do pracy, z zastrzeżeniem ust. 3a.

3 a. Przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury lub renty uwzględnia się kwoty wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy, oraz kwoty zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, przysługujących ubezpieczonemu w roku kalendarzowym przypadającym po 2004 r., z tym że łączna kwota podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wynagrodzeń i zasiłków nie może przekroczyć maksymalnej kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

4. W celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty:

1) oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych;

2) oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu;

3) oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z zastrzeżeniem ust. 5, stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty, oraz

4) mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową, o której mowa w art. 19.

5. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250 %.

6. Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

7. Przepisy ust. 1-6 stosuje się odpowiednio do osoby, która osiągała uposażenie.

8. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty przysługującej duchownym przyjmuje się przeciętną podstawę wymiaru składek z pełnych lat kalendarzowych ubezpieczenia przypadających po dniu 1 lipca 1989 r. do dnia, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie, z tym że z okresu nie dłuższego niż określony w ust. 1; na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru ustala się w myśl ust. 1.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał, że środki dowodowe potwierdzające wysokość zarobków lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury określało w dacie wydawania decyzji przez organ rentowy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, póź. 49 z póź. zm.), które stanowiło, że wysokość zarobków lub dochodów w poszczególnych latach może być wykazywana zaświadczeniem zakładu pracy (sporządzonym w formie druku ZUS Rp-7) albo legitymacją ubezpieczeniową zawierającą wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków (§ 20 rozporządzenia).

Wprowadzenie od dnia 1 stycznia 1999 roku opcji ustalania podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o dowolnie wybrane 20 lat oznaczało możliwości korzystniejszego ukształtowania prawa do świadczeń. W praktyce zrodził się jednak problem udowodnienia wysokości składników wynagrodzeń uzyskiwanych w bardziej odległym czasie (np. w zakładach pracy, które już nie istnieją, względnie nie dysponują dokumentacją płacową z danych lat).

Pismem wiceprezesa ZUS z dnia 14 lipca 1999 roku (Sen- (...)14/99) określono zasady związane z dokumentowaniem wysokości wynagrodzeń w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty:

- zaświadczenie ZUS Rp-7 powinno być wystawione przez pracodawcę lub jego następcę prawnego na podstawie dokumentacji płacowej; jeśli dokumentacja taka nie istnieje, zaświadczenie może zostać wydane na podstawie informacji zawartych w aktach osobowych, np. umowach o pracę, pismach o powołaniu, mianowaniu itp., angażach oraz wszelkich innych dokumentach potwierdzających wynagrodzenie danej osoby;
- przy ustalaniu podstawy wymiaru w oparciu o dokumentację zastępczą można uwzględniać tylko takie składniki wynagrodzenia, które przysługiwały bezwarunkowo w czasie trwania zatrudnienia jako stałe składniki w określonej wysokości (wynagrodzenie zasadnicze, stałe dodatki określone kwotowo itp.);
- składniki wynagrodzenia przysługujące - w zmiennych wysokościach - warunkowo lub uznaniowe, mogą być uwzględnione tylko wówczas, jeżeli z zachowanej dokumentacji wynika w sposób niewątpliwy, że doszło do ich faktycznej wypłaty, w określonej wysokości, przy czym została odprowadzona składka ubezpieczeniowa;
- w przypadkach określenia wynagrodzenia stawką godziną możliwość ustalenia wynagrodzenia jest uzależniona od zachowania się danych dotyczących liczby godzin faktycznie przepracowanych w danym okresie, na określonym stanowisku (dziennie, tygodniowo lub miesięcznie);
- przy braku możliwości uzyskania wymaganych dowodów dopuszczalne jest przyjęcie uwierzytelnionej kopii dokumentacji płacowej sporządzonej przez archiwum lub inny podmiot (także prywatne) przechowujący dokumentację danego zakładu pracy (ZUS nie akceptuje jednak zaświadczeń o wynagrodzeniu zastępczym wystawianych przez archiwa lub innych przechowawców - tak pismo członka zarządu ZUS z dnia 28 kwietnia 2005 roku, (Sen (...)-27/03);
- jako środek dowodowy należy przyjmować także sporządzone notarialnie wypisy, odpisy i wyciągi z legitymacji ubezpieczeniowych, jak również poświadczony przez notariusza kserokopie legitymacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji podkreślił, że wysokości wynagrodzenia nie powinno się udowadniać wyłącznie zeznaniami świadków (zob. też art. 50 ust. 2j ustawy o s.u.s.). W sądowym postępowaniu odwoławczym uwzględnia się niekiedy (jako jeden z dowodów pośrednich) dokumentację płacową współpracowników zatrudnionych w danym okresie na stanowisku identycznym ze stanowiskiem osoby, która nie jest w stanie przedłożyć stosownych zaświadczeń, legitymacji ubezpieczeniowej itd. Dopuszczenie dowodu z dokumentacji współpracownika powinno następować jednak wyjątkowo, przy czym nie do przyjęcia wydaje się, aby taka dokumentacja mogła stanowić wystarczający (jedyne) środek dowodowy dla uwzględnienia spornego wynagrodzenia. Zasadność takiego stanowiska potwierdził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 października 2006 roku (IIIAUa 509/06, LEX nr 253495), którego teza brzmi: W toku postępowania sądowego strona może dowodzić wysokości wynagrodzenia na potrzeby ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego; zatem dowodem tej okoliczności mogą być zarówno dokumenty dotyczące wynagrodzenia osób zatrudnionych w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy i przy pracy tego samego rodzaju co ubezpieczony, jak też zeznania tych osób, zaś rzeczą sądu winna być rzetelna analiza przedstawionych dowodów.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że ubezpieczony nie wnioskował o tego rodzaju wyliczenia, a jego zarobki mogły znacząco odbiegać od zarobków świadków, chociażby z uwagi na korzystanie z urlopów szkoleniowych w czasie studiów i prawdopodobne wynagradzanie stawką godziną oraz różną stawką wynagrodzenia za naprawę poszczególnych urzędzeń.

Sąd I instancji wskazał, że wynagrodzenie przyjmowane do wyliczenia emerytury, a pośrednio kapitału początkowego musi być ustalone w sposób pewny, dzieląc przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 czerwca 2007 roku (III AUa 482/07, Apel. W-wa 2008/1/154, OSA

2009/1/1), iż przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

Sąd wywodził dalej, że z dniem 1 stycznia 2009 roku weszła w życie ustawa z dnia 4 września 2008 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 roku, Nr 192, poz. 1180 ze zm.), która m.in. dodała do art. 15 ustęp 2a. Regulacją tą złagodzone problem braku faktycznych możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek u niektórych pracowników w danym okresie. W takich przypadkach za podstawę wymiaru składek przyjąć należy kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w okresie postawiania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty. Zgodnie z cyt. przepisem powyższe przyjęcie następuje „proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy”.

W przypadku wnioskodawcy przyjęcie do wyliczenia kapitału początkowego minimalnego wynagrodzenia za brakujący okres czyli za lata 1973-1978 byłoby jednak – jak wskazał Sąd Okręgowy - niekorzystne, albowiem wskaźnik każdego w/w roku był niższy niż wynikający z faktycznych wynagrodzeń i dochodów z 20 lat przyjętych do wyliczenia.

Sąd Okręgowy uznał, iż nie było możliwe ustalenie podstawy wymiaru składek za sporny okres przez organ rentowy, gdyż w spornym okresie uspołecznione zakłady pracy przekazywały składki na ubezpieczenie społeczne organowi rentowemu na podstawie deklaracji bezimiennych, wykazujących wyłącznie liczbę pracowników (por. § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 stycznia 1959 roku w sprawie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne oraz rozliczania zasiłków wypłacanych przez zakłady pracy (Dz. U. nr 9, poz. 46) oraz § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1975 roku w sprawie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne pracowników i na cele emerytalne oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 239).

W tym stanie sprawy Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie wykazał w sposób prawidłowy zarobków ze spornego okresu, a w świetle art. 6 k.c., to na wnioskodawcy spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne. Jeżeli wnioskodawca zdobędzie w przyszłości nowe dowody, będzie mógł wnieść o dokonanie przeliczenia świadczenia.

Z tych wszystkich względów odwołanie oddalono zgodnie z art. 477 (14) § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca wnoszą o jego zmianę w całości i uwzględnienie odwołania lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania .

W uzasadnieniu apelacji L. G. (1) podniósł, iż opiera ją na nowych faktach i dowodach, których powołanie w postępowaniu przed Sądem I instancji nie było możliwe dlatego, że dotarł przypadkowo do tych nowych dowodów już po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I instancji. Nowe odnalezione dowody to dekadowe i miesięczne zestawienia robocizny i ilości wykonanych napraw w zakładzie Nr 2 w okresie wrzesień 1976 do grudzień 1981, które opatrzone są pieczęciami zakładu, pieczęciami i podpisami kierownika zakładu E. S. oraz podpisami pracowników administracji, którzy je sporządzali. Zostały one odnalezione w związku z wykonywaną usługą starego odbiornika radiowego w warsztacie (w stercie dawno nieużywanych schematów) w lutym 2012 r.

Odnalezione „Miesięczne Zestawienia Usług” za sporny okres korespondują, w ocenie apelującego, z zestawieniami jego „kart obliczeniowych”, na które to powoływał się przed Sądem I instancji. Z „Miesięcznych Zestawień Usług” - karty Nr 4 do 48 i wyliczenia średnich ilości naprawionych odbiorników oraz średnich wartości robocizny na jednego elektronika dla 6 zatrudnionych) - karta Nr 49 wynika, że wartości robocizny, jak i ilość wykonanych usług w poszczególnych miesiącach odpowiadają zapisom w

„kartach obliczeniowych" Nr 1,2,3, które wnioskodawca wypełniał na bieżąco w poszczególnych miesiącach w latach 1974-1978.

Nadto skarżący podniósł, iż wiarygodność jego „kart obliczeniowych" potwierdzają następujące okoliczności:

- druki są oryginalne sprzed 30 lat (papier uległ procesowi starzenia - kolor żółty) - w nagłówkach widnieją napisy.....za m-c.....197...r i ...19....r.;

- zapiski zawierają dodatkowe informacje, które pokrywają się z informacjami zawartymi w kopiach z archiwum np. urlopy, inwentaryzacje, przestoje;

- zapisy wyliczeń prowizji z lat 1979 -1982 - karta Nr 50 pokrywają się z wyliczeniami kopii płac z archiwum w 100% (nawet w zaokrągleniu setnych zł)

- zapisy w „kartach obliczeniowych" wnioskodawca dokonywał w zakładzie pracy a dokumenty z archiwum były sporządzane w księgowości Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu (...)na podstawie danych przekazanych przez kierownika zakładu Nr 2, do których wnioskodawca nie miał dostępu. Wynika z tego, zdaniem skarżącego, że mjego zarobki były wyliczane na podstawie jego danych z „kart obliczeniowych" Nr 1,2,3 .

W przypadku wątpliwości co do wyliczeń, które skarżący załączył w oparciu o nowe dowody, wniósł on o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego celem ustalenia faktycznego wynagrodzenia osiąganego w spornym okresie za lata 1973-1978. Ponowienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego jest w ocenie apelującego celowe i uzasadnione w związku ze znalezieniem nowych dowodów, które mają wykazać nowe fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest wynagrodzenie jakie wnioskodawca osiągał w spornym okresie i uwiarygodniających jego zestawienia robocizny i ilości wykonywanych napraw odbiorników w „kartach obliczeniowych" Nr 1,2,3 w latach 1974-1978.

Skarżący podniósł również, do wyliczenia jego zarobków za sporny okres potrzebna jest uzyskana w danym miesiącu robocizna i stawka prowizyjna, a Sąd I instancji przyjął, że nie podał wysokości prowizji, podczas gdy na rozprawie w dniu 25.01.2012 r. podał on wysokość przyznanej prowizji w spornym okresie w wysokości 29%.

Apelujący wskazał również, że odnalazł adres jednego pracownika administracji w/w zakładu -K. O.i wniósł o dopuszczenie dowodu z jej zeznań w charakterze świadka na okoliczność danych zawartych w tych dokumentach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja L. G. (1) podlega oddaleniu jako bezzasadna. Wniosek ubezpieczonego z dnia 8 marca 2012 r. o ponowne przeliczenie wysokości kapitału początkowego podlega natomiast przekazaniu do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T..

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość kapitału początkowego L. G. (1).

W ocenie Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające

z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, iż Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że pomimo braku dokumentacji płacowej możliwe jest ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą. Przykładowo mogą to być znajdujące się w aktach osobowych umowy o pracę i angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia. W tym wypadku dopuszczalne jest jednak uwzględnianie tylko takich składników, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości. Ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego możliwe jest także za pomocą innych środków dowodowych tj. zeznań świadków, opinii biegłych itp. (por. m. in. wyroki SA we Wrocławiu: z dnia 18 stycznia 2012 r., III AUa 1555/11, LEX nr 1113058; z dnia 12 stycznia 2012 r., III AUa 1450/11, LEX nr 1110002). Uznaje się nadto, że skoro w toku postępowania sądowego strona może dowodzić wysokości wynagrodzenia wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, to dowodem tej okoliczności mogą być również dokumenty dotyczące wynagrodzenia osób zatrudnionych w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy i przy pracy tego samego rodzaju co ubezpieczony, jak też zeznania tych osób, zaś rzeczą sądu winna być rzetelna analiza przedstawionych dowodów (tak np. SA w Szczecinie w wyroku z dnia 17 października 2006 r., III AUa 509/06, LEX nr 253495).

Mając na uwadze powyższe podkreślenia wymaga, iż wnioskodawca miał szerokie możliwości udowodnienia wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego w spornym okresie zatrudnienia przy zastosowaniu różnorodnych środków dowodowych, przy czym - zgodnie

z zasadą kontrydiktoryjności znajdującą wyraz w art. 232 zd. 1 k.p.c. - to na nim spoczywał w przedmiotowej sprawie ciężar wykazania tej okoliczności. To on bowiem z powyższego faktu wywodził skutek prawny w postaci uwzględnienia wynagrodzenia w określonej wysokości przy obliczaniu wysokości kapitału początkowego.

L. G. (1), pomimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu, nie zaoferował ani w toku postępowania przed organem rentowym, ani w postępowaniu sądowym żadnych wiarygodnych dowodów pozwalających na ustalenie rodzaju i wysokości poszczególnych składników wynagrodzenia w spornych okresach. Nie można uznać

za takowe zapisków sporządzonych samodzielnie przez wnioskodawcę - nie potwierdzonych przez pracodawcę i nie znajdujących pokrycia w innych, obiektywnych dowodach.

Sąd I instancji trafnie zwrócił uwagę, że zeznania świadków, nie znających wysokości prowizji w poszczególnych latach, ilości napraw wykonanych przez wnioskodawcę i ich cen, nie mogły stanowić potwierdzenia dla przedłożonych przez L. G. (1) wyliczeń. Także oświadczenia wnioskodawcy, który na rozprawie w dniu 25 stycznia 2012 r. wskazał,

że „najprawdopodobniej” otrzymywał wynagrodzenie liczone jako 29% robocizny, a następnie zeznał, że dokładnie nie pamięta, ale prowizja wynosiła w granicach 24 – 25 %, nie mogły stanowić dla Sądu podstawy do poczynienia stanowczych ustaleń. W sytuacji braku miarodajnego materiału dowodowego bezcelowe było również przeprowadzenie dowodu

z opinii biegłego księgowego.

Zgłoszony dopiero w apelacji wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka K. O. (2) nie może zostać uwzględniony jako wniosek spóźniony. Sąd II instancji wskazuje, iż niedysponowanie przez stronę adresem świadka nie stoi na przeszkodzie zgłoszeniu wniosku o jego przesłuchanie, a zatem brak jest podstaw do uznania, że L. G. (1) w postępowaniu przed Sądem I instancji nie miał możliwości złożenia przedmiotowego wniosku dowodowego (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny podkreśla w tym miejscu, iż ubezpieczenia społeczne to system zagwarantowanych ustawowo i ściśle związanych z pracą świadczeń. Ustalając podstawę ich wymiaru uwzględnia się wyłącznie prawidłowo i niepodważalnie udokumentowane wysokości dochodów osiąganych z pracy, nie ma możliwości stosowania domniemania

co do wysokości wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia. Nie ulega wątpliwości, że brak dokumentacji płacowej znacznie utrudnia ustalenie bądź przeliczenie wysokości emerytury

od korzystniejszej podstawy wymiaru. Trzeba mieć jednak na względzie, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na

ustalenie wynagrodzenia, będącego bazą do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia, w sposób przybliżony lub prawdopodobny, do czego faktycznie zmierza odwołanie i zarzuty podniesione w apelacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007r., sygn. akt III AUa 482/07). Jedyne wyjątki w tym zakresie ustanawia przepis art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Mając na względzie powyższe Sąd odwoławczy zgadza się oceną dokonaną przez Sąd Okręgowy, iż L. G. (1) nie zdołał udowodnić wysokości wynagrodzenia z lat 1973 – 1978, a zatem zaskarżona decyzja organu rentowego, przyjmująca do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z innych lat niż wskazane przez wnioskodawcę jest prawidłowa. Tym samym apelacja wnioskodawcy podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W związku z przedłożeniem przez ubezpieczonego na etapie postępowania apelacyjnego nowych dowodów w postaci miesięcznych zestawień usług sporządzonych w Zakładzie Nr 2 (...) Sąd odwoławczy, na podstawie art. 477 (10) § 2 k.p.c., wniosek ubezpieczonego z dnia 8 marca 2012 r. (sformułowany w apelacji) o ponowne przeliczenie wysokości kapitału początkowego przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., jak w pkt 2 sentencji wyroku. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest bowiem merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza podstawę faktyczną decyzji zaskarżonej odwołaniem (por. wyroki SN: z dnia 14 stycznia 1980 r., III URN 52/79, OSNCP 1980, nr 8, poz. 172 oraz z dnia 29 września 2000 r., II UKN 759/99, OSNAPiUS 2002, nr 10, poz. 246). Innymi słowy, przedmiotem rozpoznania w postępowaniu sądowym może być tylko żądanie (stan faktyczny i wniosek) będące przedmiotem rozpoznania przed organem rentowym.